

Sygn. akt II AKa 272/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Maria Mroziak-Sztykiel

Sędziowie: SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

SA – Marek Motuk

SA - Adam Wrzosek (spr.)

SO (del.) - Anna Ptaszek

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale Prokuratora Marka Deczkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2012 r.

sprawy M. Ś.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego W. –. P. w. W.

z dnia 9 lutego 2012 r. sygn. akt V K 152/09

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że:

- 1. uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności i karze łącznej grzywny,*
- 2. w ramach przypisanego czynu z pkt. VII aktu oskarżenia M. Ś. uznaje za winnego tego, że w dniu 15 listopada 2003r. w C. pomógł w ukryciu pochodzących z kradzieży strzelby myśliwskiej typu bock prod. niemieckiej o nazwie S. (...) nr (...) kaliber 12/70 o wartości 3.500 zł., stanowiącej własność C. G. oraz dubeltówki prod. belgijskiej kaliber 16/70 nr (...) o wartości 2.500 zł., stanowiącej własność Z. T. w ten sposób, że wziął udział w ich przeniesieniu z miejsca ukrycia do samochodu innej ustalonej osoby, to jest czynu z art. 291 § 1 kk i na podstawie tego przepisu skazuje go na karę roku pozbawienia wolności,*
- 3. uniewinnia oskarżonego M. Ś. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VIII aktu oskarżenia, wydatkami w tym zakresie obciążając Skarb Państwa,*

II. w pozostałym zaskarżonym zakresie wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i § 2 k.k. i art. 88 k.k. wymierza oskarżonemu M. Ś. za zbiegające się przestępstwa karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 września 2008 r. do dnia 12 października 2012 r.;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 zł, zawierającą 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;

VI. zwalnia oskarżonego M. Ś. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. Ś. oskarżono o to, że:

I. w dniu 05 sierpnia 2005 roku w M. i w N. działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami uprowadził A. Z. (1) w celu zmuszenia pokrzywdzonego do określonego zachowania w postaci złożenia oświadczenia, kto był zleceniodawcą postrzelenia R. Ł. w ten sposób, że podając się za funkcjonariusza Policji przemocą polegającą na przytrzymywaniu i ciągnięciu siłą oraz założeniu kajdanek pozbawił wolności A. Z. (1) i po wtargnięciu do mieszkania zaciągnął go do samochodu, którym wywiózł go do N. na teren T. M. i tam działając ze szczególnym okrucieństwem, polegającym na przetrzymywaniu w dole mającym być grobem, uderzaniu pięściami i kopaniu po całym ciele, uderzaniu bronią w głowę i inne części ciała, mierzeniu z przeładowanej broni do pokrzywdzonego oraz zadawaniu ostrym narzędziem ran klutych w okolicy szyi zmusił pokrzywdzonego do złożenia oświadczenia, że zleceniodawcą postrzelenia R. Ł. był D. K., przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

II.

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 1, 2 i 4 k.k.

III. w dniu 05 sierpnia 2005 roku w N., działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, przemocą polegającą na założeniu kajdanek, przytrzymywaniu i ciągnięciu siłą pozbawił wolności M. R. w ten sposób, że podając się za funkcjonariusza Policji, po wtargnięciu do mieszkania zaciągnął ją do samochodu, którym wywiózł ją do N., na teren T. M. i tam działając ze szczególnym okrucieństwem przejawiającym się zmuszaniem pokrzywdzonej do obecności przy katowaniu, a następnie zastrzeleniu jej narzeczony, przetrzymywał ją wbrew jej woli, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IV. w dniu 05 sierpnia 2005 roku w N., działając w zamiarze bezpośrednim zabicia M. R. dokonał zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem i w związku z wzięciem zakładnika, działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami w ten sposób, że ustaleni mężczyźni dusili pokrzywdzoną używając sznurówki oraz rąk i obutej nogi, a on używając noża przeciął jej przednie powłoki szyi, mięśnie szyi uszkadzając jednocześnie naczynia krwionośne szyi z obu stron i krtań co skutkowało jej zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 1 i 2 k.k.

V. w dniu 13 grudnia 2004 roku w miejscowości W., pow. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w celu zmuszenia pokrzywdzonego i jego najbliższych do określonego zachowania w postaci przekazania pieniędzy, pozbawił wolności T. W. w ten sposób, że przy użyciu siły polegającej na przytrzymywaniu wepchnął go do samochodu marki C. (...) i zabrał w celu przywłaszczenia zegarek

marki A., okulary, wartości 300 złotych i pieniądze w gotówce w kwocie 1.700 złotych a następnie wywiózł go do mieszkania i garażu na terenie N., w których to pomieszczeniach przetrzymywał pokrzywdzonego przez okres 10 dni - do 23 grudnia 2004 roku i w ten sposób, a także groźbą pozbawienia życia doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 120.000 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art 189 § 2 k.k. i z art. 282 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. w dniu 13 września 2005 roku w miejscowości P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi mężczyznami w celu zmuszenia pokrzywdzonego B. K. i jego najbliższych do określonego zachowania w postaci przekazania pieniędzy, wziął zakładnika w osobie Ł. K. w ten sposób, że okazując odznakę policyjną i podając się za funkcjonariusza Policji oraz grożąc użyciem pistoletu i przemocą polegającą na skuciu kajdankami pozbawił go wolności w ten sposób, że wepchnął go do samochodu F. (...) a następnie wywiózł go do miejscowości S., gdzie był przetrzymywany przez okres poniżej 7 dni i w ten sposób doprowadził pokrzywdzonego B. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 EUR, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art 282 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

VII. w dniu 15 listopada 2003 roku w miejscowości C., ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, dokonał kradzieży z włamaniem, poprzez wybite szyby w tylnych prawych drzwiach w samochodzie marki M. (...) nr rej. (...), należącym do C. G. i zabrał w celu przywłaszczenia strzelbę myśliwską typu B. prod. niemieckiej o nazwie S. (...) nr (...). 12/70 wartości 3.500 złotych na szkodę C. G. oraz dubeltówkę prod. belgijskiej kal. 16/70 nr (...) wartości 2.500 złotych na szkodę Z. T.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VIII. w bliżej nieustalonym okresie zimą 2003 roku w N. na terenie T. M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, dokonał rozboju z użyciem broni na osobach R. N. ps. (...) i T. D. ps. (...) w ten sposób, że pozbawił w/wym. wolności grożąc rewolwerem i wywoząc ich samochodem na teren T. M., gdzie używając przemocy polegającej na biciu T. D. przy pomocy rąk, nóg, drewnianych kołków i prętów oraz uderzeniu R. N. pięścią w głowę, a także przystawiając R. N. do głowy rewolwer, zabrał w celu przywłaszczenia kurtkę, dwa telefony komórkowe nieustalonej marki i pieniądze w nieustalonej kwocie na szkodę T. D. oraz telefon komórkowy marki M. (...) wartości 50 złotych na szkodę R. N., przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IX. w dniu 22 lipca 2003 roku w miejscowości Z., na trasie Huta (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi mężczyznami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia znacznej wartości w postaci samochodu ciężarowego marki M. o nr rej. (...) o wartości 40.000 złotych oraz naczepy typu T. o nr rej. (...) o wartości 25.000 złotych wraz z towarem w postaci 114 sztuk pralek firmy (...) o wartości 115.000 złotych oraz telefonem marki N. (...) i radiem (...) marki P. (...) wartości 500 złotych, o łącznej sumie strat w wysokości 180.500 złotych na szkodę W. T.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

X. w dniu 05 sierpnia 2005 roku w miejscowości M., gmina N., posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu typu Walther z co najmniej dwoma nabojami,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

XI. w okresie co najmniej od sierpnia 2004 roku do października 2005 roku w N. wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak zabójstwa, napady rabunkowe, uprowadzenia dla wymuszenia okupu, handel bronią i środkami odurzającymi,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy W. P. w. W. wyrokiem z dnia 9 lutego 2012 r. sygn. akt V K 152/09:

oskarżonego M. Ś. od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach V i X uniewinnił, kosztami sądowymi w tym zakresie obciążając Skarb Państwa;

oskarżonego M. Ś. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach od I do IV, od VI do IX oraz XI, przy czym przyjął, że:

- czyn opisany w punkcie I wypełnia dyspozycję art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., tym samym z kwalifikacji prawnej tego czynu eliminując art. 189 § 2 k.k.,
- czyny opisane w punktach II i IV wypełniają dyspozycję art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,
- czyn opisany w punkcie VI wypełnia dyspozycję art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., tym samym z kwalifikacji prawnej tego czynu eliminując art. 282 k.k.,
- czyn opisany w punkcie IX wypełnia dyspozycję art. 278 § 1 k.k., tym samym z kwalifikacji prawnej tego czynu eliminując art. 294 § 1 k.k.,
- w ramach czynu opisanego w punkcie VII uznał go za winnego tego, że: w dniu 15 listopada 2003 roku w miejscowości C. ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. Ł., zabrał w celu przywłaszczenia z samochodu marki M. (...) nr rej. (...) należącego do C. G. strzelbę myśliwską typu bock prod. niemieckiej o nazwie S. (...) nr (...) 12/70 wartości 3.500 złotych na szkodę C. G. oraz dubeltówkę prod. belgijskiej kal. 16/70 nr (...) wartości 2.500 złotych na szkodę Z. T. - tj. popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to:
- za czyn opisany w punkcie I na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w punkcie II na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w punkcie III na podstawie art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w punkcie IV na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w punkcie VI na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w punkcie VII na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 i 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch)

lat pozbawienia wolności oraz grzywny 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

- za czyn opisany w pkt VIII na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 33 § 1 i 2 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywny 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;
- za czyn opisany w punkcie IX na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz grzywny 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

- za czyn opisany w punkcie XI na podstawie art. 258 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 88 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności oraz grzywny 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 września 2008 roku do dnia 09 lutego 2012 roku;

na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do częściowego naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez uiszczenie na rzecz B. K. kwoty 162.000 złotych;

na podstawie art. 415 § 2 k.p.k. powództwo cywilne pozostawił bez rozpoznania;

na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowód rzeczowy opisany w poz. I wykazu dowodów rzeczowych na k. 7078 akt sprawy nakazał zwrócić świadkowi E. Z.;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. K. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 3.985,20 złotych, zawierającą podatek VAT, tytułem udziału w sprawie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego - powoda cywilnego z urzędu;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 6.826,50 złotych, zawierającą podatek VAT, tytułem obrony oskarżonego z urzędu; kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego w zakresie czynów z pkt I, II, III, IV, VI, VII, VIII i XI aktu oskarżenia, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wyrażającą się w częściowej, a nie całościowej ocenie materiału dowodowego, poprzez pominięcie m.in. dowodu z zeznań świadków: J. M., P. T., M. O. i K. B. i zaniechanie dokonania ich szczegółowej oceny w uzasadnieniu wyroku oraz dokonanie tzw. „poszatkwania” zeznań świadków, w szczególności świadka R. Ł., tj. wybrania z tych zeznań tylko określonych fragmentów, jak również dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, przejawiającej się w naruszeniu zasad wiedzy, doświadczenia życiowego, prawidłowego rozumowania oraz zasady obiektywizmu, prowadzące do całkowitej akceptacji obciążających oskarżonego zeznań świadków: K. M., J. P. (1), P. K. i częściowo R. Ł. oraz R. N. pomimo istotnych sprzeczności i wątpliwości co do ich wiarygodności, odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. Ś. co do przebiegu zdarzeń z pkt II, IV, VII, VIII, XI aktu oskarżenia i innym dowodom korzystnym dla oskarżonego, a w konsekwencji przyjęcie tezy o sprawstwie oskarżonego M. Ś. w zakresie czynów z pkt II, IV, VII, VIII, XI aktu oskarżenia, pomimo braku w tym zakresie wiarygodnych dowodów i rozstrzygnięcie związanych z tym wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, jak również poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nie oddający całokształtu materiału dowodowego i jego oceny, albowiem Sąd Okręgowy nie przeanalizował wszystkich dowodów, nie wyjaśnił

dlaczego nie uznał dowodów korzystnych dla oskarżonego, przez co poczynione ustalenia są wybiórcze i rozpatrywane tylko w kontekście tego aktu oskarżenia bez ustosunkowania się do wszystkich okoliczności, które tezy te czynią wątpliwymi,

b) art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. wyrażającą się w oddaleniu wniosku dowodowego oskarżonego M. Ś. o dopuszczenie dowodu z konfrontacji świadka R. Ł. ze świadkiem K. M. i P. K., celem wyjaśnienia sprzeczności, co miało istotne znaczenie dla oceny wzajemnej relacji tych dowodów i dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych,

c) art. 424 § 2 k.p.k. wyrażającą się w zaniechaniu wskazania w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które Sąd miał na względzie przy określaniu rozmiarów obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem z pkt VI aktu oskarżenia,

2. rażąca niewspółmierność (surowość) jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego M. Ś. za czyny z pkt I, III, VIII i XI aktu oskarżenia przy zastosowaniu wadliwych kryteriów ich wymiaru.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez:

- uniewinnienie oskarżonego M. Ś. od popełnienia czynów z pkt II, IV, VII i VIII aktu oskarżenia;
- orzeczenie w zakresie skazania za czyn z pkt VI aktu oskarżenia obowiązku naprawienia szkody w rozmiarze nieprzekraczającym kwoty 50.000 zł;
- przyjęcie w zakresie czynu z pkt XI aktu oskarżenia, iż oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym od kwietnia 2005 r.;
- orzeczenie łagodniejszych jednostkowych kar pozbawienia wolności za czyny z pkt I, III, VIII i XI aktu oskarżenia,

względnie

o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu W. P. w. W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna w odniesieniu do czynu z pkt VIII zaskarżonego wyroku oraz częściowo zasadna w zakresie czynu z pkt VII zaskarżonego wyroku. W pozostałym zakresie nie zasługuje ona na uwzględnienie.

I.

Na wstępie należy podnieść, że wyrażona w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu jest ogólną regułą postępowania nakazującą w każdym stadium postępowania badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. O braku obiektywizmu sądu można mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących działa on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron. Zarzut braku obiektywizmu nie jest skuteczny gdy sprowadza się do odmiennej od dokonanej przez sąd oceny materiału dowodowego.

W art. 5 § 2 k.p.k. określona jest zasada in dubio pro reo. Zasada ta nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak wyraźnie wynika z brzmienia powyższego przepisu, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, 1998, teza 9 do art. 5, str. 163, t. I). Zasada in dubio pro reo odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta

przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1991 r., sygn. WR 108/91, OSNKW 1992/1-2/14). Występowanie rozbieżności w materiale dowodowym, nie może skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego, gdyż sprowadzałoby się to do automatycznego dawania wiary dowodom korzystnym dla niego i odrzucaniu dowodów go obciążających. Dlatego też występujące okoliczności uwzględnia się na korzyść oskarżonego, gdy nie można ich rozstrzygnąć zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź poprzez kontynuowanie postępowania dowodowego.

Należy też pamiętać, że ustanowiony w art. 7 k.p.k. obowiązek dokonywania oceny wiarygodności dowodów w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę winien wykazać jakich konkretnie uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceniając zebrany materiał dowodowy. Za oczywiście niewystarczające należy uznać samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się sąd orzekający, występujących w sprawie dowodów przeciwnych, jeśli przy tym nie zostanie wykazane, że to właśnie owe dowody przeciwny, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś dowody stanowiące podstawę ustaleń sądu, w świetle tych samych zasad, są tego waloru pozbawione.

Z kolei istotą art. 410 k.p.k. jest to, że sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. II KK 183/11, LEX nr 1108458). Wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza bynajmniej, że na sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. V KK 428/11, LEX 1103643). W niniejszej sprawie obrońca oskarżonego nie zarzucił, że Sąd I instancji oparł się na materiale dowodowym, który nie został ujawniony na rozprawie. Zarzut obraży art. 410 k.p.k. z uwagi na zaniechanie analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego może być uwzględniony jedynie wtedy, gdy dotyczy on pominięcia dowodów o istotnym znaczeniu dla wydanego rozstrzygnięcia.

II.

Czyny z pkt II i IV aktu oskarżenia

Współdziałanie przestępcze (współsprawstwo) nie wymaga aby sprawca realizował wszystkie znamiona przestępstwa, wystarcza natomiast by w ramach porozumienia wspólnie z inną osobą dokonał czynu zabronionego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2006 r., sygn. V KK 82/06, OSNwSK 2006/1/1454).

Istota współsprawstwa polega na wejściu w porozumienie co do popełnienia przestępstwa, a następnie wzięciu udziału w jego realizacji, jednakże bez konieczności wypełnienia swoim zachowaniem w całości bądź w części znamion zamierzonego czynu zabronionego. W świetle tej koncepcji współsprawstwa nawet brak dokonania precyzyjnych ustaleń – co zarzucali obrońcy, że każdy ze skazanych zrealizował w całości znamiona czasownikowe przypisanych im przestępstw, nie może przemawiać za tym, że czynów tych nie dopuścili się wspólnie i w porozumieniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., sygn. II KK 307/05, OSNwSK 2006/1/606).

Dla przyjęcia współsprawstwa (art.18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawy realizację wspólnie zamierzonego celu. W rezultacie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców

realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale podjęte przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika więc, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców. Decydujące jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (communi auxilio) w ramach wspólnego porozumienia (communi consilio) (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2006 r., sygn. V KK 391/05, OSNwSK 2006/1/1289).

Z istoty współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego (innych) współsprawcy (współsprawców) (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2005 r., sygn. III KK 249/04, OSNKW 2005/7-8/63).

Przypisanie przestępstwa w formie zjawiskowej współsprawstwa oznacza odpowiedzialność karną za wspólne działanie, choćby sprawca sam nie wypełnił znamion przypisanego czynu, jeżeli tylko działanie innych akceptował i w nim uczestniczył (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., sygn. III KK 274/08, LEX nr 464975).

Z działaniem wspólnym mamy do czynienia zarówno wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, jak i wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r., sygn. II KK 208/06, Prok i Pr.-wkł. 2007/5/2).

Współsprawstwo nie wymaga, aby sprawcy z wyprzedzeniem planowali popełnienie przestępstwa i wcześniej uzgadniali podział ról. Porozumienie, które jest warunkiem koniecznym współsprawstwa, może nastąpić nawet w trakcie realizacji czynu zabronionego. Nie ma też znaczenia, w jakiej formie to porozumienie następuje. Może być wyraźne, ale i dorozumiane (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 września 2007 r., sygn. II AKA 290/07, Prok. i Pr.-Wkł. 2008/6/23).

Mając na uwadze powyższe judykaty, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela nie ulega wątpliwości, że same tylko wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. dawały podstawy Sądowi I instancji do przypisania mu współsprawstwa w popełnieniu czynów z pkt II i IV aktu oskarżenia. M. Ś. wyjaśnił, że wziął udział w uprowadzeniu pokrzywdzonych A. Z. (1) i M. R., uczestniczył w biciu i straszeniu A. Z. (2), kopnął dół, mówiąc do A. Z. (1), że to dla niego, sprawdzał także, czy ktoś się nie zbliża. W tej sytuacji pozostanie na miejscu zdarzenia, przy wykopanym dole, po tym jak A. Z. (1) został postrzelony, a R. Ł. powiedział, iż trzeba zabić oboje pokrzywdzonych, świadczy o akceptacji przez oskarżonego dalszych działań zmierzających do pozbawienia życia pokrzywdzonych, bez względu na to, czy brał on w nich bezpośredni udział. Nie bez znaczenia jest także, że M. Ś. – jak wyjaśnił – nie tylko nie sprzeciwiał się podjętym wówczas działaniom, ani nie wyrażał jakichkolwiek wątpliwości, lecz – jak przyznał – brał czynny udział w zasypywaniu dołu, w którym znajdowali się pokrzywdzeni, zarówno zanim okazało się, że M. R. daje oznaki życia – w następstwie czego przecięto jej gardło – jak i później.

W tym miejscu należy przytoczyć orzeczenia cytowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2010 r. w sprawie o sygn.akt II AKA 82/09, w której rozpoznawano apelacje obrońców oskarżonych R. Ł., P. K., J. M., P. T., M. O., K. M. i K. B., wydane na gruncie przestępstw z art. 158 k.k., ale zawierające tezy mające zastosowanie przy współdziałaniu sprawców dopuszczających się zbrodni zabójstwa, a mianowicie:

- do przyjęcia odpowiedzialności za udział w pobiciu nie jest konieczne, by sprawca uderzył czy kopnął pokrzywdzonego lub w jakikolwiek inny sposób naruszył jego nietykalność cielesną. Wystarczy, by sprawca swoim zachowaniem, np. stworzeniem warunków ułatwiających działania bezpośrednich sprawców, postawą a nawet samą obecnością wśród osób czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu – przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania – zwiększał zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczyniał się do

wzrostu dysproporcji siły pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2004 r. sygn. II KK 377/03, LEX nr 137739).

- dla przyjęcia kwalifikacji z art. 158 k.k. wystarczające jest wyrażenie przez oskarżonego postawy solidarności z pozostałymi sprawcami pobicia, wskazującej na potencjalną gotowość czynnego włączenia się fizycznie w akty agresji wobec pokrzywdzonego, gdy tylko zajdzie np. taka potrzeba lub okazja (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1972 r., sygn. I KR 127/72, RPEiS 2003, nr 3. str. 347).

- udział w pobiciu może polegać na samej obecności oskarżonego na miejscu przestępstwa, jeśli wynika ona z woli udziału w grupie napastniczej, zwiększając jednocześnie przewagę całej grupy, ułatwiając jej działanie i zwiększając zagrożenie ofiary (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 października 2000 r., KZS 2000/11/42).

Sąd Okręgowy ustalając, że M. Ś. wziął bezpośredni udział w zabójstwie pokrzywdzonych, w ten sposób, że oddał strzał w głowę A. Z. (1), po którym nastąpił zgon oraz przeciął nożem gardło M. R. (str. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) oparł się na relacjach K. M., P. K., J. P. (2) i R. Ł..

Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w zakresie czynów z pkt II i IV aktu oskarżenia nie odniósł się bliżej do wyjaśnień i zeznań złożonych przez P. T., K. B., M. O. i J. M..

P. T. składając wyjaśnienia w sprawie Sądu Okręgowego W. P. w. W. sygn. V K 66/07, w której występował w charakterze oskarżonego, stwierdził, że po postrzeleniu pokrzywdzonego przez R. Ł., uciekł do miejsca gdzie stał K. M. z dziewczyną i nie widział co się dalej działo. Spotkał też K. B., który widział obce osoby. P. T. pobiegł wówczas na skraj wału, aby powiadomić o tym fakcie pozostałych. Słyszał kolejny strzał. Po zbliżeniu się obcych mężczyzn zbiegł z wału. Dół na miejscu zdarzenia był wówczas do połowy zasypany. Stali tam K. M. i J. M.. Uciekając spotkał R. Ł. (k. 8388 – 8389, t. XLI). Podobnej treści zeznania złożył podczas przesłuchania w charakterze świadka w niniejszej sprawie, z tym, że stwierdził, iż po postrzeleniu pokrzywdzonego przez R. Ł. pobiegł na wał, ale nie w miejsce gdzie stał K. M.. Słyszał też kolejne 2 – 3 strzały. Definitywnie uciekając z miejsca zdarzenia biegł zaś z M. Ś.. Z wyjaśnień i zeznań złożonych przez P. T. wynika zatem, że nie był on bezpośrednim świadkiem zabójstwa pokrzywdzonych. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym W. P. w. W. w sprawie o sygn. V K 66/07 stwierdził, że z relacji współoskarżonych wie, iż K. M. udusił pokrzywdzoną, a R. Ł. strzelił pokrzywdzonemu w głowę. Z kolei na rozprawie w przedmiotowej sprawie zeznał: „Praktycznie z każdym na ten temat rozmawiałem, ale teraz konkretnie nie powiem. Dokładnie nie pamiętam, co kto mówił. Z rozmów wiem, że Ł. zabił chłopaka, a M. dziewczynę. Ł. zabił z broni. M. miał podciąć dziewczynie gardło. Konkretnie nie potrafię wskazać kto mi o tym mówił. Myślę, że każdy” (k. 8398 v.). Zważywszy, że świadek P. T. nie potrafi wskazać kto i konkretnie jakich informacji mu udzielił, niemożliwym jest ich zweryfikowanie. Zeznania P. T. nie mogą zatem stanowić podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzeń z pkt II i IV aktu oskarżenia i roli w nich oskarżonego M. Ś..

Świadek K. B. brał jedynie udział w porwaniu pokrzywdzonych. Następnie został pozostawiony na stacji kolejowej w N. i miał telefonicznie informować pozostałych o pojawieniu się Policji. Po przyjeździe pociągiem do M. P. K. zawiózł go na teren T., gdzie spotykał P. T., od którego dowiedział się, że R. Ł. postrzelił pokrzywdzonego. Słyszał też strzały. Gdy pojawiły się obce osoby P. T. powiadomił o tym R. Ł.. Następnie uciekł (k. 8041v. - (...), t. XL, k. 8308v. - (...), t. XLI). K. B. zeznał też, że uciekając przebiegł koło grobu lecz nie pamięta, czy widział tam oskarżonego (k. 8309v, t. XLI). Wyjaśnienia i zeznania złożone przez K. B. nie dają podstaw do poczynienia na ich podstawie ustaleń co do przebiegu zdarzeń, o których mowa w pkt II i IV aktu oskarżenia. Nie kolidują one zatem z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w powyższym zakresie przez Sąd I instancji.

M. O. nie był obecny na miejscu zabójstwa pokrzywdzonych. Jego zadaniem było zabranie samochodów po dowiezieniu pokrzywdzonych do T. M.. Wieczorem w dniu 5 sierpnia 2005 r. razem z P. K. spotkali się z R. Ł. w P.. Na rozprawie w sprawie Sądu Okręgowego W. P. w. W. sygn. akt V K 66/07 wyjaśnił, że w P. od R. Ł. dowiedział się, iż to on zastrzelił A. Z. (1), a dziewczynę kazał zabić M. (k. 8031v., t. XL). Odpowiadając na pytania stwierdził następnie, że od R. Ł. wie, że oboje pokrzywdzeni zginęli oraz: „on powiedział, że pistolet mu wystrzelił i że zabił tych dwoje ludzi. On coś jeszcze mówił, ale mnie zbierało się na wymioty i odchodziłem stamtąd”

(k. 8031v. - (...), t. XL). Na rozprawie w niniejszej sprawie zeznał z kolei: „Ł. powiedział K. co się stało. Powiedział, że dziewczyna i chłopak nie żyją, i że prawdopodobnie coś tam M. zrobił. Ja tak to rozumiałem. Jak była jakaś taka rozmowa to od razu na wymioty mnie zbierało i odszedłem kawałek i zwymiotowałem. Dlatego nie słuchałem co mówili” oraz: „Później w rozmowach z K. na miejscu w hotelu dowiedziałem się, że Ł. zabił tego chłopaka, M. dziewczynę” (k. 8436v., t. XLII). M. O. po ujawnieniu wcześniejszych zeznań potwierdził je (k. 8440, t. XLII). Tym niemniej na podstawie powyższych wyjaśnień i zeznań nie można jednoznacznie ustalić, co konkretnie M. O. usłyszał od R. Ł., a czego dowiedział się od P. K.. Nie wiadomo też, czy M. O. dowiedział się, że R. Ł. zabił oboje pokrzywdzonych, czy też jedynie A. Z. (1), a K. M. zabił M. R.. M. O. nie ma też informacji na temat przebiegu samego zdarzenia. Tego rodzaju zasłyszane, szczątkowe i sprzeczne informacje, prawdopodobnie pochodzące w dużej mierze nie od bezpośredniego uczestnika zdarzenia, ale kolejnej osoby, nie mogą stanowić podstawy do poczynienia na ich podstawie ustaleń co do przebiegu czynów opisanych w pkt II i IV aktu oskarżenia.

Świadek J. M. na rozprawie przed Sądem Okręgowym W. P. w. W. w sprawie o sygn. akt V K 66/07 wyjaśnił, że R. Ł. po postrzeleniu A. Z. (1) oddał do niego dwa kolejne strzały i ugodził nożem w okolice szyi, a następnie pobiegł na wał i zawołał K. M.. Po przyprowadzeniu pokrzywdzonej M. R., R. Ł. złapał ją za głowę i zatkał ręką usta, a K. M. zaczął ją dusić sznurówką. Słyszac jęki A. R. Ł. podbiegł do niego i oddał strzał w jego głowę. R. Ł. kazał też świadkowi sprawdzić, czy nie ma kogoś w pobliżu. Po pewnym czasie został on przywołany przez R. Ł.. Po zejściu z wału zobaczył, że dół jest w połowie zasypany i razem z K. M. kontynuował zasypywanie dołu. Po uzyskaniu od P. T. informacji, że zbliżają się obce osoby uciekł (k. 8025v. - (...), t. XL). Składając zeznania w niniejszej sprawie J. M. relacjonując zdarzenie nadto stwierdził, że pokrzywdzoną: „M. zaczął dusić, a Ł. zasłaniał jej ręką usta. Ona upadła i straciła przytomność. Dusił ją też gdy leżała, przygniatał gardło butem. Ł. strzelił chłopakowi w głowę. Z M. wrzuciłem dziewczynę do dołu. Zaczęliśmy zasypywać. Dziewczyna się poruszyła. M. podciął jej gardło, nóż dał mu chyba Ł.” (k. 7953v. - (...)). Powyższe wersje zdarzeń różnią się w istotny sposób. Składając zeznania na rozprawie w niniejszej sprawie świadek zeznał, że był obecny, jak K. M. przygniatał butem gardło pokrzywdzonej i widział jak podciął on jej gardło. Na rozprawie, w której występował w charakterze oskarżonego wyraźnie stwierdził, że R. Ł. kazał mu sprawdzić, czy nie ma w pobliżu obcych osób i nie widział co się działo po tym, jak K. M. zaczął dusić pokrzywdzoną. Tak zasadnicze rozbieżności świadczą, że świadek manipuluje przekazywanymi informacjami, co powoduje, że nie mogą one stanowić wiarygodnego materiału dowodowego.

W tym stanie rzeczy brak bliższego odniesienia się przez Sąd I instancji do relacji złożonych przez P. T., K. B., M. O. i J. M. nie podważa poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych co do roli oskarżonego M. Ś. w czynach wymienionych w pkt II i IV aktu oskarżenia.

Świadek K. M. zaprzeczył, że namawiał P. K. do obciążenia P. T., M. Ś. i J. M.. Zważywszy, że rozmowa, o której mówił P. K., nie została potwierdzona w jakikolwiek sposób, a opisany przez K. M. przebieg zdarzeń dotyczących czynów w pkt II i IV aktu oskarżenia znalazł oparcie w innym materiale dowodowym, w tym częściowo w wyjaśnieniach P. K., brak rozważań Sądu Okręgowego w powyższym zakresie nie mógł mieć wpływu na poczynione przez ten Sąd ustalenia.

Świadek K. M. poza pierwszym przesłuchaniem w dniu 12 listopada 2005 r., kiedy zaprzeczył aby miał jakąkolwiek wiedzę na temat zabójstwa pokrzywdzonych (k. 598-604, t. III), podczas następnych przesłuchań konsekwentnie wskazywał na udział M. Ś. w zabójstwie pokrzywdzonych w sposób opisany w ustaleniach stanu faktycznego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. O wiarygodności relacji K. M. świadczy to, że pomimo, iż podczas przesłuchania w dniu 28 listopada 2005 r. nie mówił o tym, że on początkowo dusił pokrzywdzoną M. R. (k. 1553 - 1555, t. VIII), to od przesłuchania w dniu 7 czerwca 2006 r. przyznał się do tego faktu (k. 4718 - 4721, t. XXIII), w tym także podczas przesłuchania na rozprawie, w której występował w charakterze oskarżonego (k. 8036v. - (...), t. XL). Z wyjaśnieniami i zeznaniami K. M. korespondują relacje złożone przez J. P. (1). J. P. (1) nie brał udziału w zdarzeniu, które miało miejsce w dniu 5 sierpnia 2005 r. i zna jego przebieg z relacji J. M..

W trakcie całego postępowania J. P. (1) konsekwentnie stwierdza, że J. M. opisując zdarzenie poinformował go, iż M. Ś. strzelił w głowę A. Z. (1) i przeciął gardło M. R..

Świadek P. K. również nie był na miejscu zdarzenia i jego przebieg zna z relacji R. Ł., z którym spotkał się wieczorem w dniu 5 sierpnia 2005 r. Świadek P. K. konsekwentnie stwierdzał, że R. Ł. powiedział mu, iż gardło pokrzywdzonej przeciął M. Ś.. Wyjaśnił też, że M. Ś. w rozmowie z nim przyznał się, że to on podciął gardło pokrzywdzonej (k. 8012v.).

W postępowaniu przygotowawczym R. Ł. wyjaśniał, że od K. M. dowiedział się, że M. Ś. przeciął gardło pokrzywdzonej (k. 2239 - 2241, t. XII, k. 2315 t. XII). Nie do zaakceptowania są natomiast zeznania R. Ł. z rozprawy, że umówił się z innymi, iż będą obciążać M. Ś., gdyż nie chciał się on z nimi spotykać i zachodziła obawa, że będzie ich obciążał (k. 8236 - 8241, t. XLI). R. Ł. w trakcie prowadzonego wobec niego postępowania był przecież zorientowany, że M. Ś. nie został zatrzymany i nie złożył obciążających go wyjaśnień. Nie jest też przekonywujące twierdzenie R. Ł., że na rozprawie, w której uczestniczył w charakterze oskarżonego nie chciał zmieniać wersji, aby nie pogorszyć swojej sytuacji (k. 8250v. - (...), t. XLI).

Sąd Okręgowy wykazał, że depozycje świadka R. Ł. jedynie w części są wiarygodne i stwierdził, że składając wyjaśnienia w dniu 24 maja 2006 r. (k. 4685 - 4688) nie miał jeszcze żadnego powodu, aby bezpodstawnie obciążać innych sprawców, a wręcz przeciwnie, mógł jeszcze wtedy liczyć na skorzystanie z dobrodziejstwa z art. 60 k.k. Zmieniając zaś wersję zdarzenia i wskazując w toku kolejnych przesłuchań, w tym na rozprawie w niniejszej sprawie – K. M. jako sprawcę pozbawienia życia M. R. miał niewątpliwy interes, gdyż K. M. złożył obciążające go wyjaśnienia w sprawie, w której obaj występowali w charakterze oskarżonych (str. 55-56 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Dlatego też Sąd Okręgowy relacje R. Ł. uznał za wiarygodne jedynie w zakresie w jakim korespondują one z pozostałymi dowodami, na których podstawie poczyniono ustalenia stanu faktycznego. Depozycje R. Ł. nie stanowią zatem podstawy do kwestionowania informacji, które P. K. miał od niego uzyskać podczas spotkania w P.. Należy też pamiętać, że wyjaśnienia i zeznania złożone przez P. K. stanowiły podstawę do ustalenia, że M. Ś. przeciął gardło pokrzywdzonej M. R.. P. K. nie dysponował bowiem wiedzą kto strzelił w głowę A. Z. (1).

Przy ocenie wiarygodności wyjaśnień i zeznań K. M. i J. P. (1) nie można uwzględnić ich relacji o udziale M. Ś. w strzelaniu na stadionie O. w W. w 2004 r., które to zdarzenie nie było przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Należy przy tym zauważyć, że – jak wskazał obrońca oskarżonego w apelacji – mieli oni jedynie ze słyszenia wiedzieć o udziale M. Ś. w tym zdarzeniu.

Dowody, na których podstawie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w zakresie czynów z pkt. II i IV aktu oskarżenia wykluczały zatem, aby zdarzenia objęte tymi zarzutami przebiegały zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego M. Ś..

Reasumując stwierdzić należy, że brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego w części dotyczącej czynów z pkt II i IV aktu oskarżenia, a zarzuty postawione w zakresie tych czynów przez skarżącego nie mogą być uznane za zasadne.

III.

Oddalenie wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia konfrontacji świadków R. Ł. z K. M. i R. Ł. z P. K..

Oskarżony M. Ś. w postępowaniu sądowym złożył wnioski o przeprowadzenie powyższych konfrontacji (k. 8705 i k. 8706). Sąd I instancji na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i pkt 5 k.p.k. wnioski te oddalił, motywując to tym, że przeprowadzenie tego rodzaju dowodów jest nieprzydatne do stwierdzenia wskazanych we wnioskach okoliczności, a ponadto dowody te zmierzają w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Sąd Okręgowy wskazał też, że świadkowie wymienieni we wnioskach byli wielokrotnie przesłuchiwani i wzajemnie znają treść przedstawionych relacji.

Konfrontacja osób przesłuchiwanym nie jest czynnością obligatoryjną, a ma na celu ewentualne wyjaśnienia sprzeczności w ich oświadczeniach dla ustalenia wiarygodności poszczególnych osobowych źródeł dowodowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., sygn. III KK 198/03, LEX nr 109498). Art. 172 k.p.k. nie nakłada

na organy procesowe żadnego obowiązku. Daje jedynie podstawę do przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy osobami przesłuchiwanymi, a także określa sytuację, w której jest ona niedopuszczalna. Konfrontacja jest zatem czynnością fakultatywną, uzależnioną od oceny organu procesowego, który nie ma obowiązku jej przeprowadzenia w każdym wypadku sprzeczności w oświadczeniach dowodowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., sygn. V KK 99/08, LEX nr 435313). Sąd w granicach swobodnej oceny – rozważa, czy istnieją w ogóle warunki stwarzające możliwość wyjaśnienia sprzeczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1996 r., sygn. II KKN 110/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997/5/9, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 kwietnia 2003 r., sygn. II AKa 50/02, Prok. i Pr.-wkł. 2003/3/31).

Należy przy tym pamiętać, że wyjaśnienie sprzeczności w zeznaniach świadków, prowadzone w drodze ich konfrontacji, nie jest niczym innym, jak dodatkowym przesłuchaniem świadków (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 lutego 2002 r., sygn. II AKa 336/01, OSA 2002/12/87).

Trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że dowód z konfrontacji wyżej wymienionych świadków nie przyczyniłby się do wyjaśnienia różnic występujących w ich relacjach, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych, a mianowicie świadkowie R. Ł., P. K. i K. M. byli wielokrotnie przesłuchiwani, w tym na rozprawie w sprawie Sądu Okręgowego W. P. w. W. sygn. akt V K 66/07, w której występowali w charakterze oskarżonych i wzajemnie znali swoje dotychczasowe wyjaśnienia, a tym samym dowód ten w sposób ewidentny zmierzał do przedłużenia postępowania. W tym miejscu można przywołać pogląd doktryny, że art. 172 k.p.k. w zgodzie z zasadami taktyki kryminalistycznej i prakseologii stanowi, iż osoby „przesłuchiwane” mogą być konfrontowane. Nie „przesłuchane” lecz przesłuchiwane, aby stało się zadość prakseologicznej wskazówce, że należy kuć żelazo póki gorące. Ponadto wyraz „przesłuchiwane” jest imiesłowem biernym oznaczającym czynność wykonywaną, w tym samym czasie co jakaś inna czynność (J. G., Prok. i Pr. 2009/6/130-139, teza 1).

Oczywiście dowód z konfrontacji może być przeprowadzony na rozprawie. Stanowisko o którym mowa wyżej, potwierdza jednakże, że w sytuacji mającej miejsce w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy słusznie oddalił wnioski oskarżonego M. Ś. o przeprowadzenie konfrontacji.

IV.

Czyn z pkt VIII aktu oskarżenia

Skazując oskarżonego M. Ś. za dokonanie przestępstwa rozboju na osobach R. N. i T. D. Sąd Okręgowy ustalenia stanu faktycznego oparł na zeznaniach pokrzywdzonych (str. 62 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Na wstępie należy zauważyć, że jedynie świadek R. N. w postępowaniu przygotowawczym wskazał, że jedynym ze sprawców był M. Ś. (k. 4915 - 4916). T. D. w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że nie jest w stanie rozpoznać żadnego ze sprawców (k. 5255 - 5258 t. XXVI). Na rozprawie nie pamiętał zdarzenia i potwierdził odczytane mu zeznania z postępowania przygotowawczego (k. 7803 t. XXXVIII). Sąd I instancji powołując się na relacje złożone przez świadka R. N. na rozprawie i w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że wskazał on, iż jednym ze sprawców był M. Ś.. Tymczasem podczas przesłuchania na rozprawie, świadek R. N., po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, zeznał, że był wówczas przesłuchiwany w charakterze podejrzanego, obawiał się grożącej mu kary, był w złym stanie psychicznym i nie jest pewny co do obecności konkretnych osób na miejscu zdarzenia, w tym M. Ś. (k. 7857 -7858).

Skoro świadek R. N., którego wyjaśnienia i zeznania zostały uznane za wiarygodne, miał wątpliwości co do udziału M. Ś. w zdarzeniu, to przy braku innych dowodów, nie było podstaw do przypisania oskarżonemu powyższego czynu. Dlatego też Sąd Apelacyjny w tym zakresie zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uniewinnił M. Ś. od popełnienia czynu z pkt VIII aktu oskarżenia, a kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa.

Na marginesie należy zauważyć, że:

1) zawarte w uzasadnieniu wyroku ustalenia stanu faktycznego (str. 2 - 3 uzasadnienia) nie dawały podstaw do przypisania M. Ś. przestępstwa rozboju. Z ustaleń tych wynika bowiem, że przedmioty opisane w zarzucie zostały zabrane pokrzywdzonym przed ich pobiciem. Taki przebieg zdarzenia jest zresztą zgodny z relacją świadka R. N..

2) fakt zabrania T. D. dwóch telefonów komórkowych i pieniędzy wynika jedynie z relacji R. N.. Świadek T. D. stwierdził bowiem, że skradziono mu tylko jeden telefon marki (...) oraz zabrano portfel firmy (...) bez pieniędzy.

V.

Wysokość nałożonego na oskarżonego M. Ś. obowiązku częściowego naprawienia szkody w związku ze skazaniem za czyn z pkt VI aktu oskarżenia.

W związku ze skazaniem oskarżonego M. Ś. za czyn z pkt VI aktu oskarżenia, polegający na doprowadzeniu pokrzywdzonego B. K. do rozporządzenia mieniem w kwocie 200. 000 EUR w związku z wzięciem przez sprawców w charakterze zakładnika jego syna Ł. K., Sąd Okręgowy na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek częściowego naprawienia szkody przez oskarżonego poprzez uiszczenie na rzecz B. K. kwoty 162.000 zł.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie wskazał na jakiej podstawie ustalił wysokość powyższej kwoty. Brak wyjaśnienia tej kwestii stanowi w tym zakresie obrazę art. 424 § 2 k.p.k., który przewiduje, że w uzasadnieniu wyroku należy przytoczyć okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, środków zabezpieczających, uwzględnieniu powództwa cywilnego oraz innych rozstrzygnięciach, a więc np. o wysokości nałożonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązku częściowego naprawienia szkody.

Niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie jest tożsame z wadliwością konkretnego rozstrzygnięcia w wyroku. Naruszenie art. 424 § 2 k.p.k. nie ma przecież wpływu na treść wyroku, gdyż dochodzi do niego już po jego wydaniu (wyżej cyt. Komentarz do kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, teza 6 do art. 424, str. 390, tom II).

Skarżący wniósł o dokonanie zmiany w zakresie wysokości nałożonego na oskarżonego obowiązku częściowego naprawienia szkody poprzez ustalenie, że kwota z tego tytułu nie powinna przekraczać 50.000 zł. Należy podnieść, że Sąd Okręgowy faktycznie nałożył na oskarżonego jedynie obowiązek częściowego naprawienia szkody albowiem uwzględniając wysokość kursów walutowych w chwili popełnienia przypisanego M. Ś. czynu z pkt VI aktu oskarżenia, szkoda poniesiona przez B. K. była kilkakrotnie wyższa od kwoty 162.000 zł.

W wypadku skazania osoby współdziałającej w przestępstwie z innymi sprawcami należy – w sytuacjach określonych w art. 46 § 1 k.k. - osobę tę obciążyć obowiązkiem naprawienia szkody stosownie do jej udziału w wyrządzonej szkodzie – pro rata partae (por. Komentarz do Kodeksu karnego Andrzeja Marka, LEX 2010, teza 16 do art. 46). Wysokość odniesionych zysków z przestępstwa przez poszczególnych sprawców ma drugoplanowe znaczenie przy nakładaniu - na współsprawców działających w ramach uzgodnionego podziału ról - obowiązku z art. 46 § 1 k.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2011 r., II AKa 146/11, LEX nr 1001360). Udział w wyrządzonej szkodzie związany jest przede wszystkim z rolą konkretnego sprawcy w popełnieniu przestępstwa, w którego wyniku powstała szkoda i nie jest tożsame z dokonaniem pomiędzy sprawcami podziałem uzyskanych korzyści.

Zważywszy zaś na rolę oskarżonego w przypisanym mu czynie brak jest podstaw do kwestionowania zasadności wysokości nałożonego na niego przez Sąd I instancji obowiązku częściowego naprawienia szkody.

VI.

Przypisany oskarżonemu M. Ś. czyn z pkt VII aktu oskarżenia

Sąd Okręgowy w ramach czynu z pkt VII aktu oskarżenia uznał oskarżonego M. Ś. za winnego tego, że w dniu 15 listopada

2003 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z R. Ł. zabrał w celu przywłaszczenia z samochodu C. G. dwie sztuki broni palnej należące do C. G. i Z. T. i czyn ten zakwalifikował na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokowe ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., IV KK 326/11 Prok. i Pr. – wkł. 2012/7-8/11). W opisie czynu winny być zatem zawarte wszystkie elementy należące do ustawowych znamion przestępstwa. Warunkiem przypisania oskarżonemu danego czynu jest bowiem wykazanie, że jego zachowanie wyczerpuje znamiona czynu określonego w przepisie ustawy karnej, przyjętej za podstawę skazania. Nie ulega zaś wątpliwości, że przypisany oskarżonemu M. Ś. czyn nie zawiera wszystkich znamion przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., gdyż nie wykazano, że oskarżony posiadał broń palną bez wymaganego zezwolenia. Z uwagi na zaskarżenie wyroku jedynie na korzyść oskarżonego i zawarty w art. 434 § 1 k.p.k. zakaz reformationis in peius, nie jest obecnie możliwe uzupełnienie opisu czynu przypisanego oskarżonemu o elementy należące do znamion przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., co wyklucza możliwość zakwalifikowania tego czynu na podstawie powyższego przepisu.

Na marginesie należy zauważyć, że w zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleniach dotyczących tego czynu (str. 3 - 4 uzasadnienia), omówieniu zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego (str. 40 - 42 uzasadnienia), jak i kwalifikacji prawnej czynu (str. 72 uzasadnienia) Sąd Okręgowy nie odniósł się do kwestii wypełnienia przez oskarżonego znamion niezbędnych do przypisania mu przestępstwa posiadania broni palnej bez wymaganego zezwolenia.

Dokonując ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynu z pkt VII aktu oskarżenia Sąd Okręgowy oparł się na wyjaśnieniach R. Ł. z dnia 6 marca 2006 r., uznając, że jego pierwsza relacja na temat zdarzenia jest spontaniczna i zasługuje na wiarę (str. 40 - 41 uzasadnienia). Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że składając wówczas wyjaśnienia R. Ł. stwierdził, iż powyższej kradzieży dokonał wspólnie z M. Ś., a podczas kolejnych przesłuchań okoliczności tej nie potwierdził (str. 41 uzasadnienia).

Sąd Okręgowy bliżej nie uzasadnił na jakiej podstawie wyprowadził wniosek, że relacja przedstawiona przez R. Ł. podczas przesłuchania w dniu 6 marca 2006 r. jest spontaniczna. Należy zauważyć, że ze złożonych przez R. Ł. wyjaśnień w dniu 6 marca 2006 r. nie wynika jaka była rola M. Ś. w przedmiotowym zdarzeniu. R. Ł. ograniczył się do stwierdzenia w liczbie mnogiej, że: „...zobaczyliśmy dwóch myśliwych..”, „Pomyśleliśmy sobie, że gdzieś musi być samochód, może nawet broń”, „Wyszliśmy z agencji”, „Przez okno zauważyliśmy broń...” (k. 4271 - 4273, t. XXI).

Uwadze Sądu I instancji umknęły wyjaśnienia R. Ł. z dnia 2 października 2006 r., w trakcie których wskazał on jaka konkretnie była rola każdego z nich w przestępstwie. Wyjaśnił wówczas: „Wyszedłem na zewnątrz, żeby zadzwonić. Stał samochód bez pólki przykrywającej wewnątrz bagażnika, zobaczyłem strzelby. Nacisnąłem przycisk i otworzyłem bagażnik. Wziąłem strzelby i położyłem pod agencją w krzakach. Poszedłem do środka, zawołałem Ś., razem we dwóch z tych krzaków wzięliśmy strzelby do naszego samochodu i pojechaliśmy do domu” (k. 5205 - 5206, t. XXV).

W powyższych wyjaśnieniach R. Ł. jasno i precyzyjnie opisał okoliczności i sposób dokonania kradzieży broni palnej i wskazał jaka była rola oskarżonego M. Ś. w zdarzeniu.

Działanie przestępcze w wypadku kradzieży polega na zabraniu mienia, tj. pozbawieniu władztwa właściciela (posiadacza, dzierżyciela) i objęcie go we własne posiadanie przez sprawcę (Komentarz do Kodeksu karnego Jerzego Bafii, Krzyszpina Mioduskiego, Mieczysława Siewierskiego, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1987, teza 12 do art. 203 d.k.k., str. 254, t. II). Kradzież jest dokonana z chwilą dokonania zaboru, tj. objęcia skradzionej rzeczy we władztwo sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1988 r., II KR 343/07, OSNKW 1988/7-8/55). W świetle wyjaśnień R. Ł. z dnia 2 października 2006 r. bezspornym jest, że zabierając broń z samochodu C. G. i przenosząc ją w inne miejsce pozbawił on pokrzywdzonych władztwa nad bronią i tym samym dokonał przestępstwa kradzieży. W

czynnie tym żadnego udziału nie brał M. Ś., który w tym czasie przebywał w lokalu agencji i nie wiedział o przestępstwie dokonywanym samodzielnie przez R. Ł..

Oskarżony M. Ś. przenosząc razem z R. Ł. broń z miejsca, w którym ten ostatni ją pozostawił do samochodu, którym następnie obaj odjechali, dopuścił się z kolei przestępstwa paserstwa. Wziął bowiem udział w ukryciu rzeczy skradzionych uprzednio przez R. Ł.. Bez względu na to, czy i w jaki sposób R. Ł. poinformował M. Ś. o sposobie w jaki wszedł w posiadanie broni, oskarżony musiał mieć świadomość, że R. Ł. uzyskał ją za pomocą czynu zabronionego. Świadczy o tym miejsce, w którym broń się znajdowała, a mianowicie zarośla znajdujące się w pobliżu lokalu agencji, do której oskarżony i świadek R. Ł. przyjechali.

R. Ł. nie miał żadnego powodu, aby w zakresie powyższego czynu bezpodstawnie obciążać M. Ś.. Należy zauważyć, że wyjaśnienia R. Ł. z dnia 12 października 2006 r. w dużej mierze korelują z wyjaśnieniami oskarżonego M. Ś., z tym, że pominął on, iż brał udział w przenoszeniu broni do samochodu.

Zasadnie Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom R. Ł. z rozprawy. W zeznaniach tych bowiem wyraźnie pomniejszył on rolę M. Ś. w zdarzeniu (k. 8242 t. XLI).

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w zakresie czynu z pkt VII aktu oskarżenia i przypisując M. Ś. przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, przyjmując, że kara w tym wymiarze jest adekwatna do społecznej szkodliwości powyższego czynu i czyni zadość wymaganiom prewencji ogólnej i szczególnej kary.

VII.

W odniesieniu do czynu z pkt XI aktu oskarżenia.

W zakresie przypisanego oskarżonemu M. Ś. czynu z pkt XI aktu oskarżenia obrońca w złożonej apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, zgodnie z wyjaśnieniami M. Ś., że brał on udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym od kwietnia 2005 r., tj. po podziale grupy kierowanej przez braci G. i D. K. i wyłonieniu się grupy kierowanej przez R. Ł., której członkiem został oskarżony.

Ustalenia, że oskarżony M. Ś. należał do zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym od sierpnia 2004 r. Sąd I instancji poczynił w oparciu o wyjaśnienia i zeznania złożone przez P. K., R. Ł., a także częściowo J. P. (1) (str. 42 - 43 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Wskazywanie przez świadka P. K., że M. Ś. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej od lutego 2002 r. nie podważa ustalenia przez Sąd Okręgowy - zgodnie z treścią postawionego oskarżonemu zarzutu - że brał on udział w zorganizowanej grupie przestępczej od sierpnia 2004 r. do października 2005 r.

Nie rozszerzając określonego w zarzucie czasookresu przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym nie było podstaw do przypisania oskarżonemu, że czynu z pkt IX aktu oskarżenia, a mianowicie dokonania w dniu 12 lipca 2003 r. kradzieży samochodu ciężarowego z naczepą i zawartością min. 114 pralek marki (...), dopuścił się on w warunkach określonych w art. 65 § 1 k.k., tj. w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw.

Ma rację obrońca oskarżonego, że św. J. P. (1) przystąpił do grupy R. Ł. dwa-trzy tygodnie po jej wydzieleniu się z grupy braci K.. Wynika to jednoznacznie z wyjaśnień złożonych przez J. P. (1) (k. 4661 - 4662 t. XXIII). Bezspornym jest jednakże, że dysponował on wiedzą o zdarzeniach mających miejsce wcześniej. Należy przy tym zwrócić uwagę nie tylko na wyjaśnienia J. P. (1) z k. 4661 - 4662, na które powołuje się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ale także na jego relację z dnia 24 lutego 2006 r. Stwierdził on wówczas: „za członka uważany był ten kto był na wypłacie, zasadą było, by brać pełną wypłatę należało być przy morderstwie. Podczas podziału było tak, że K. oszukiwał na pieniądzach Z., K., Ś., J. S.” (k. 4156, t. XXI). M. Ś. miał pseudonim (...) i skoro był oszukiwany przez K.

przy wypłacie wynagrodzenia, to musiał być członkiem grupy przestępczej przed jej podziałem, a więc przed kwietniem 2005 r.

W tej sytuacji brak jest podstaw do podważania ustaleń Sądu Okręgowego co do czasookresu, w którym M. Ś. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym.

VIII.

Przy wymiarze kar jednostkowych Sąd Okręgowy do okoliczności obciążających zaliczył wysoki stopień szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu M. Ś.. Miał też na uwadze przynależność oskarżonego do zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, która działała w bezwzględny sposób, a jej celem było uzyskiwanie korzyści z popełnianych przestępstw. Odnosząc się do zabójstwa pokrzywdzonych A. Z. (1) i M. R. Sąd Okręgowy podniósł, że oskarżony dopuszczając się tych czynów targnął się na najwyższe z dóbr osobistych człowieka jakim jest prawo do życia i uczynił to w sposób okrutny i wysoce brutalny. Działał przy tym z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonych. Aktywnie uczestniczył też w całym zdarzeniu, grożąc pokrzywdzonemu A. Z. (1), a następnie oddając do niego strzał z bliskiej odległości, a po stwierdzeniu, że M. R. żyje przeciął jej gardło.

W ocenie Sądu I instancji oskarżony wykazał daleko posunięte zdemoralizowanie i wręcz rażące lekceważenie obowiązujących norm prawnych i moralnych, połączone z przeświadczeniem o własnej bezkarności (str. 76 - 77 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Do okoliczności łagodzących Sąd Okręgowy zaliczył dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz treść opinii sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznej (str. 77 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W opiniach tych u M. Ś. rozpoznano osobowość nieprawidłową z cechami dysocjalnymi, ukształtowanymi w wyniku internalizowania negatywnych wpływów środowiskowych (k. 7127a - (...), (...)).

Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1973 r., sygn. III KR 254/73, OSNPG 1974/3-4/51, cyt. Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, teza 22 do art. 438, str. 462 - 463, t. II). Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnieść wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., sygn. V KRN 178/85, OSPiKA 1986/4/93, cyt. wyżej Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, teza 24 do art. 438, str. 463, t. II).

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego, że kary wymierzone przez Sąd I instancji za czyny z pkt I, III, VI, IX i XI aktu oskarżenia nie są adekwatne do roli oskarżonego w przypisanych mu czynach i stopnia jego winy. Tym samym – zważywszy przy tym na cytowane wyżej judykaty – brak jest podstaw do twierdzenia, że kary orzeczone wobec M. Ś. za te czyny są rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Rozważając zasadność orzeczenia kar dożywotniego pozbawienia wolności za popełnione przez oskarżonego zbrodnie zabójstwa A. Z. (1) i M. R. (czyny z pkt II i IV aktu oskarżenia) nie można pominąć okoliczności podniesionych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku. Determinacja oskarżonego w działaniach podjętych w celu pozbawienia życia pokrzywdzonych, faktycznie świadczy o jego okrucieństwie, brutalności oraz zdemoralizowaniu. Nie można ocenić gehenny jakiej zostali poddani pokrzywdzeni bowiem zło wyrządzone przez sprawców, w tym oskarżonego M. Ś. było niewyobrażalne. Dotychczasowy tryb życia oskarżonego nie rokuje pomyślnej resocjalizacji, co powoduje, że tylko kara eliminująca go ze społeczeństwa jest karą sprawiedliwą. Nadto zabezpiecza ono społeczeństwo przed podobnymi

zachowaniami oskarżonego w przyszłości. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że kary orzeczone za czyny z pkt II i IV aktu oskarżenia są karami rażąco niewspółmiernymi w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Z uwagi na uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z pkt VIII aktu oskarżenia oraz skazanie oskarżonego - w ramach czynu zarzuconego mu w pkt VII aktu oskarżenia - za przestępstwo paserstwa, Sąd Apelacyjny był zobowiązany do orzeczenia wobec M. Ś. kary łącznej. Art. 88 k.k. określa, że jeżeli najsurowszą karą orzeczoną za jedno ze zbiegających się przestępstw jest kara dożywotniego pozbawienia wolności orzeka się tę karę jako karę łączną. Zgodnie z powyższym uregulowaniem Sąd odwoławczy wymierzył M. Ś. karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny zaliczył oskarżonemu M. Ś. okres tymczasowego aresztowania.

IX.

Obrońca oskarżonego wniósł o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za obronę z urzędu w instancji odwoławczej, oświadczając na rozprawie apelacyjnej, że wynagrodzenie nawet w części nie zostało uiszczone (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 12 października 2012 r.).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o adwokaturze i § 2 ust. 3, § 14 ust. 1 pkt 5, § 19 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) przyznał obrońcy oskarżonego należne wynagrodzenie.

Zważywszy na sytuację majątkową oskarżonego oraz orzeczoną wobec niego karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa. W tym zakresie orzeczenie zapadło na podstawie art. 624 §1, art. 626 § 1 i art. 634 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.